

Trybunał zdecyduje czy mieszkańcy Krzesin dostaną odszkodowania „za hałas” od lotniska

Norbert Kowalski

nkowalski@glos.com
twitter: @norbertowski



Kontrowersje

Władze wojskowego lotniska na Krzesinach muszą się przygotować na wypłatę kolejnych wielkich odszkodowań „za hałas”? O losie lotniska zdecyduje Trybunał Konstytucyjny, który zdecyduje, czy okoliczni mieszkańcy będą mogli starać się o odszkodowania. W tej sprawie jest też spór i niejasności między orzeczeniami sądów.

Początki tej sprawy sięgają jeszcze... 2003 roku. Wtedy to dla lotniska Krzesiny utworzono tzw. obszar ograniczonego użytkowania (OOU).

- Utworzenie OOU dla danego lotniska daje mieszkańcom okolicznych terenów możliwość składania wniosków o odszkodowanie za szkodę wartości nieruchomości z powodu hałasu dobiegającego z lotniska lub za nakiędy poniesione na wyciszenie



FOT. PWEŁ F. MATYSIAK

Mieszkańcy Krzesin mogą mieć szansę, by uzyskać od wojskowego lotniska odszkodowania „za hałas”. O tym czy tak się stanie, zdecyduje Trybunał Konstytucyjny

ich domów - wyjaśnia mecenas Radosław Howaniec, który reprezentuje rodziny toczące spory sądowe o odszkodowania.

Od momentu utworzenia OOU dla Krzesin w 2003 roku, mieszkańcy mieli dwa lata na składanie wniosków o odszkodowania. Jednak pod ko-

niec lutego 2008 r. weszły w ży-

cie przepisy zmieniające teren OOU dla Krzesin. Dzięki temu mieszkańcy, którzy wcześniej

nie złożyli wniosku, znów uzyskali dwalata by to zrobić. Ci, którzy tego nie uczynili do lutego 2010 roku, teoretycznie stracili szansę na odszkodowanie.

cjonuje OOU dla lotniska w Krzesinach.

Zupełnie inaczej sprawa przedstawia się jednak w pozostałych sądach powszechnych oraz w Sądzie Najwyższym. Te z kolei, mimo orzeczenia NSA, nadal wydają wyroki, w których argumentują, że obszar ograniczonego użytkowania dla Krzesin... wciąż istnieje.

W latach 2015-2017 Sąd Najwyższy wydał trzy uchwały stwierdzające, że mimo decyzji NSA z 2009 roku, obszary ograniczonego użytkowania wciąż funkcjonują.

- Mamy do czynienia z dualizmem prawnym. Dwa najważniejsze sądy w Polsce wydają całkowicie odmienne decyzje. Taka sytuacja jest niedopuszczalna - komentuje mecenas Howaniec.

Dlatego też, żeby jednoznacznie rozstrzygnąć tę kwestię, skierował do Trybunału Konstytucyjnego skargę z wnioskami o rozwiązanie tego problemu i stwierdzenie, czy obecnie dla lotniska na Krzesinach funkcjonuje obszar ograniczonego użytkowania. - Skarga została przyjęta przez Trybunał Konstytu-

cyjny do rozpatrzenia. Nie wiadomo jednak, kiedy to nastąpi - mówi mecenas Howaniec.

Gdyby TK podzielił stanowisko NSA, potwierdziłoby to konieczność utworzenia nowego OOU na Krzesinach. A to z kolei oznaczałoby, że mieszkańcy, którzy w przeszłości nie złożyli wniosku o odszkodowanie „za hałas” mogliby to zrobić. Takich osób nie brakuje, bo z 4500 mieszkańców, którzy mieli prawo do odszkodowania, wniosk o nie złożyło jedynie 1500. Chociaż sumę wszystkich ewentualnych roszczeń trudno narazie oszacować, w grę mogą wchodzić miliony złotych.

Będzie nowy obszar?

Okazuje się, że prace nad utworzeniem nowego OOU i tak już trwają, niezależnie od decyzji Trybunału Konstytucyjnego.

- Samorząd Województwa Wielkopolskiego podzielił interpretację NSA - słyszeliśmy od jednego z radnych sejmiku. Natomiast przedstawiciele lotniska zapewniali nas w przeszłości, że dostosują się do wyroków sądów. ©©